

H. Jabłoński udekorował piłkarzy

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński udekorował wczoraj w Belwederze odznaczeniami państwowymi reprezentantów Polski na X Piłkarskie Mistrzostwa Świata. Pogratulował on piłkarzom sukcesu i wykazanej przez nich pięknej postawy w czasie mistrzostw. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 16 lipca 1974

Nr 167 (9447)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

PREZENTACJA DOROBKU • WYSTAWY • KONCERTY

Poznań radośnie wita XXX-lecie

30-lecie ludowej Ojczyzny poprzedzają w Poznaniu liczne imprezy. Przebiegają one w radosnej atmosferze, są także wyrazem dumy z dokonań, które przeobraziły Poznań w miasto o nowoczesnym obliczu społecznym i gospodarczym.

Spotkania, wystawy, wieczornice są okazją do prezentowania dorobku miasta. Wyróżnia się na nich odznaczenia i dyplomami ludzi dobrej roboty. Najlepsi z nich biorą udział w okolicznościowych spotkaniach z przedstawicielami wojewódzkiej instancji partyjnej, komitetów dzielnicowych PZPR oraz zakładów pracy. Portrety wybitnych przodowników pracy socjalistycznej znajdują się na wystawie w poznańskim Muzeum Narodowym. Jej otwarcie nastąpi 19 bm. Zasiadają dla rozbudowy Poznania dedykowane są także koncerty.

30-lecie Polski Ludowej mieszkańcy Poznania i Wielkopolski uczcili podejmowaniem różnorodnych czynów społecznych. Dotyczą one nie

tylko ulepszania miast i wsi, lecz także przyczyniają się do powstania wielu nowych obiektów. Wszystko to, co z inicjatywy mieszkańców zostało wykonane, wpisane będzie do Księgi Czynów Społecznych 30-lecia. Wręczona ona zostanie kierownikowi KW PZPR jutro, 17 bm. Osiągnięcia Poznania w 30-leciu prezentuje w Muzeum Narodowym wystawa, której otwarcie nastąpi w tym tygodniu.

22 lipca poprzedzi także Wojewódzki Zlot Młodych Przewodników Pracy, Nauki i Wychowania Bojowego. Odbędzie się on 19 bm. w Pałacu Kultury. Tego samego dnia zasłużeni działacze partyjni Wielkopolski spotkają się z kierownictwem KW PZPR. Natomiast w Pałacu Kultury

odbędzie się spotkanie rówieśników Polski Ludowej, urodzonych 22 lipca. Tradycyjnym też zwyczajem, z okazji Święta Odrodzenia, wręczone będą nagrody i wyróżnienia naukowe, artystyczne i dziennikarskie.

Dokończenie na str. 2

Z udziałem E. Gierka

Uchwała Biura Politycznego tematem obrad w Katowicach

W Katowicach rozpoczęło wczoraj obrady wspólne posiedzenie KW PZPR, WRN i prezydium WK FJN. poświęcone omówieniu uchwały Biura Politycznego KC PZPR o rozwoju aglomeracji Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego w latach 1976-80.

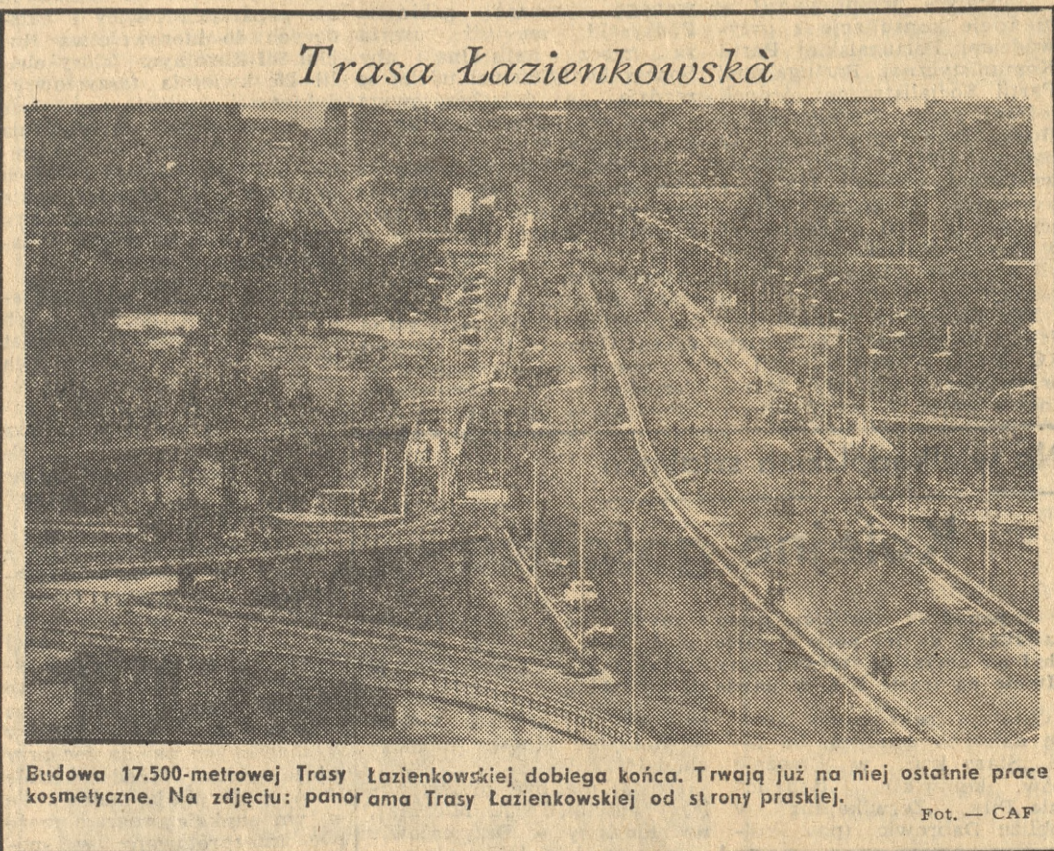
Na obrady przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka.

Referat o zadaniach wojewódzkiej instancji partyjnej w realizacji tych doniosłych dla regionu i jego mieszkańców decyzji, przedstawił zastępca członka Biura Politycznego I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński. (PAP)

Kopalnia „Pomorzany” już czynna

Ziemia Krakowska wita jubileusz 30-lecia PRL wieloma inwestycjami produkcyjnymi i komunalnymi, przekazywanymi do użytku z wielomiesięcznym wyprzedzeniem w stosunku do planu. Czołową inwestycją jest największa i najnowocześniejsza kopalnia rud cynku i ołowiu „Pomorzany” koło Olkusza, zbudowana w rekordowym czasie niespełna 4 lat.

Wczorajsza uroczystość uruchomienia tej inwestycji odbyła się w obecności premiera Piotra Jaroszewicza. Zwiedził on kopalnię oraz zakład przeróbki mechanicznej. Spotkał się także z budowniczym i załogą Kombinatu Górniczo-Hutniczego „Bolesław” w Bukowniu, w którego skład wejdzie kopalnia „Pomorzany”. (PAP)



Budowa 17.500-metrowej Trasy Łazienkowskiej dobiega końca. Trwają już na niej ostatnie prace kosmetyczne. Na zdjęciu: panorama Trasy Łazienkowskiej od strony praskiej.

Fot. — CAF

Zgon arcybiskupa Makariosa?

Nowa fala zamieszek na Cyprze

Agencja AFP, powołując się na Radio Cypryjskie doniosła o godz. 9.09 czasu warszawskiego, iż zmarł prezydent Cypru, arcybiskup Makarios.

Ta sama agencja oraz Reuter podają, iż Radio Nikozja przekazało w poniedziałek rano komunikat, że gwardia na rodową przeprowadziła na Cyprze zamach stanu i przejęła władzę, by — jak to określono — zapobiec rozlewowi krwi. Radio nadaje stale marsze wojskowe.

Wiadomość o zamachu stanu na Cyprze nadeszła po trwającym od tygodni konflikt między rządem i gwardią narodową; konflikt ten doprowadził też do pewnego napięcia w stosunkach między Cyprem a Grecją.

Przed Lipcowym Świętem

Rekord dobowy górników odkrywki „Kazimierz”

W Konińskiej Kopalni Węgla Brunatnego trwa mobilizacja górniczych załóg. Chcą one powitać dobrymi wynikami produkcyjnymi jubileusz XXX-lecia PRL.

Modernizacja technologii zdejmowania nadkładu (wprawienie układu KTG — kołarka — taśmociąg — zwalówka) w odkrywce Pątnów wyprowadza harmonogram; dobrze pracują górnicy z odkrywki Józwin, natomiast w odkrywce Kazimierz w dniu 14 lipca został pobity rekord dobowy zdejmowania nadkładu — w oddziale KGN-2 zebrało w ciągu jednej doby 50 525 metrów sześciennych ziemi okrywającej złoża.

Sukces ten był możliwy dzięki wyteżonej pracy załogi i doboru oraz dobrej organizacji pracy. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli przodownicy operatorzy maszyn podstawowych, koparek SRs 1200/1, Rs562 i 563, przenośników taśmowych i sprzętu pomocniczego: Józef Biskupski, Marian Napieralski, Karol Grombliński, Józef Kowalczyk, Marian Kolasiński, Jan Nierychły, Józef Ciepiły, Kazimierz Piasecki. (sw)

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP-INE-WY-TELEFONEM
PAP-INE-WY-TELEFONEM-PAP
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP

Ratyfikacja układu w CSRS

Czechosłowackie Zgromadzenie Federalne jedomyślnie ratyfikowało w poniedziałek układ o normalizacji stosunków między Czechosłowacją i RFN, podpisany w Pradze 11 grudnia 1973 r. i ratyfikowany w ubiegłym tygodniu przez Bundestag.

Sytuacja w Chile

Zdaniem członka parlamentu argentyńskiego, J. O. Viale, w Chile w więzieniach znajduje się obecnie 12,5-13 tys. więźniów politycznych. Los wielu z nich jest nieznanym. Viale po odwiedzeniu Chile pisze na łamach wychodzącego w Buenos Aires pisma „Aci”, że mieszkańcy tego kraju zdecydowanie potępiają represje i rozprawianie junty wojskowej.

Starcia w Angoli

Jak donoszą agencje zachodnie, w poniedziałek w stolicy Angoli

Nie zapomnieć o szczegółach



Coraz ładniejsze stają się okolice Stajon im. 22 Lipca na poznańskiej Wildzie, na którym 8 września br. mają się odbyć centralne uroczystości Dożynki 1974. Po uprządkowaniu otoczenia oraz odnowieniu elewacji kamieniczek przy ul. Dolna Wilda i Bema, cały ten spory kwartał miasta nabiera estetycznego wyglądu mimo robót ziemnych i budowlanych na samym cokole stadionu.

O dożynkowym nastroju decydować będą oczywiście uroda nie żniwa. Toteż główna uwaga organizatorów Dożynek skupiona jest na należytym przygotowaniu do żniw ludzi, maszyn, brygad remontowych, sieci handlowej, dziecińców, w których w żniwny czas, gos podnieć wiejskie, będą mogły zostawić swe dzieci itp. Z różnych stron Wielkopolski (i całego kraju) dochodzą do nas sygnały, że od strony organizacji i techniki, tegoroczne żniwa będą lepiej przygotowane, niż poprzednie. Żeby tylko dopisała pogoda...

Dokończenie na str. 2

Przed Złotem w Warszawie

Dorobek kościańskiej młodzieży

Przeglądając księgę czynów złotych młodzieży wielkopolskiej zatrzymamy się na pewno przy projekcie młodych, z Zakładów Urządzeń Chemicznych „Metalchem” z Kościana. Grupa młodych konstruktorów w składzie: Józef Majer, Henryk Stasiewicz, Jerzy Naglik i Czesław Nowak opracowała projekt autocysterny CN 20 — do przewożenia paliwa. Ich projekt uzyskał nie tylko uznanie fachowców w kraju, lecz również zdobył na Młodzieżowej Technicznej Wystawie Osiągnięć Krajów RWPG w Moskwie — złoty medal. Projekt ten został również wpisany do Księgi Osiągnięć Nauki Polskiej. Nowe cysterny jeżdżą już po polskich drogach.

Czyny produkcyjne ZMS-owców powiatu kościańskiego osiągnęły wartość 1 242 tys. złotych. Produkcja w nich młodzieży z Poznańskiej Wytwórni Papierosów — Oddział w Kościanie. W pełni zaangażowali się ZMS-owcy w czyny społeczne. 8 900 godzin stanowi ich wkład we wiośnię „czynów”.

Starają się dotrzymać kroku kolegom z ZMS-u młodzi Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. 11 170 godzin przepracowali przy porządkowaniu otoczenia, nowych dróg, wznoszeniu nowych obiektów. Młodzi rolnicy z szeregów ZSMW dodatkowo wyprodukują 18 000 kg żywności i 28 000 litrów mleka.

Nie chcieli pozostać w tyle za swoimi starszymi kolegami najmłodsi — harcerze. W swoim alercie zebrali 22 tony złomu, 5 ton makulatury, 4,5 tys. butelek. Z uzyskanej za sprzedaż surowca kwoty 24 700 zł, przekazali 12 500 zł na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

Sześciu delegatów powiatu kościańskiego na Zlot Przewodników Pracy, Nauki i Wychowania Bojowego jedzie do Warszawy z meldunkiem o znacznym dorobku młodzieży. (jlk)

Chodzież krajowym mistrzem gospodarności

Rozstrzygnięty został kolejny konkurs miast o tytuł „Mistrza gospodarności”. Uczestnicy w nim 554 miasta z całej Polski. Po podsumowaniu wyników za rok ubiegły i połowę roku bieżącego tytuł mistrza przysługują Nowemu Miasteczkowi w woj. zielonogórskim oraz Chodzieży w woj. poznańskim.

Wielkopolskie nierzaz osiągały już wysokie punktowne miejsca w tym konkursie. W 1969 roku Pniewy otrzymały tytuł wicemistrza. W 1972 roku ten sam tytuł przypadł w udziale Chodzieży, która teraz sięgnęła po najwyższy laur. Wczoraj, podczas spotkania w OK FJN, delegacja Chodzieży odebrała należną jej nagrodę w postaci 7 mln złotych od organizatorów konkursu, tudzież kwoty refundacyjne przez Centralny Związek Solidarności Pracy oraz PZU.

Ponadto przysługują 4 równorzędne nagrody 30-lecia za najlepsze rezultaty osiągnięte w dotychczasowych konkursach. Otrzymały je: Siewierz (woj. katowicki), Ciechanów (woj. mazowiecki), Węgrów (woj. świętokrzyski).

Dokończenie na str. 2

Przestępczość w USA

Federalne Biuro Śledcze (FBI) opublikowało w poniedziałek raport głoszący, że w ciągu pierwszego kwartału br. przestępczość w Stanach Zjednoczonych wzrosła o 13 proc. Największy wzrost liczby przestępstw notuje się w stanach południowych USA (23 proc.) i zachodnich (17 proc.).

Etna znów czynna

W niedzielę rano nad kraterem wulkanu Etna na Sycylii można było dostrzec chmurę unoszącą się dymu. Wulkanolodzy zarejestrowali pewną liczbę regularnie powtarzających się eksplozji oraz wstrząsy tektoniczne o słabej sile.

Akcje partyzantów Mozambiku

Partyzanci wysadzili w powietrze odcinek ważnej linii kolejowej w północno-zachodnim Mozambiku — po raz trzeci w ciągu ostatniego miesiąca.

Narodowego, KP Indii i wielu central związkowych.

Cholera w Indiach

Indyjska agencja informacyjna PTI komunikuje, iż epidemia cholery w stanie Kerali spowodowała śmierć co najmniej 116 osób w ciągu ostatnich 2 miesięcy.

Bezrobocie w RFN

Na ponad 450 tys. szacuje się obecnie liczbę bezrobotnych w różnych gałęziach gospodarki RFN — oświadczył w wywiadzie dla pisma „Welt am Sonntag” przewodniczący federalnego urzędu ds. pracy, J. Stingl. Podkreślił on, że najtrudniejszą sytuację obserwuje się w budownictwie, w przemyśle motoryzacyjnym, włókienniczym i odzieżowym.

Wzrost wydobycia ropy w Egipcie

Egipt zamierza poważnie zwiększyć wydobycie ropy naftowej według planów, oczekuje się, że do 1981 roku Egipt wydobędzie będzie około miliona baryłek ropy dziennie. Obecne dzienne wydobycie ropy sięga około 200 tys. baryłek.

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP-INE-WY-TELEFONEM
PAP-INE-WY-TELEFONEM-PAP
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP

Nowy rząd kontynuuje demokratyczne przemiany

Z wypowiedzi desygnowanego na premiera plk. Vasco Goncalvesa, członka kierownictwa Ruchu Sił Zbrojnych (MFA) wynika, że w skład nowego rządu portugalskiego powinni wejść przedstawiciele głównych sił postępowych i antyfaszystowskich reprezentowanych w poprzednim gabinecie koalicyjnym.

Goncalves przeprowadził w niedzielę konsultacje z przywódcami Portugalskiej Partii Komunistycznej, Portugalskiej Partii Socjalistycznej, jednolitego tofrontowego Portugalskiego Ruchu Demokratycznego i Li beralnej PPD — Partii Ludowo-Demokratycznej. Jak pisze wczorajszy „O Seculo” wszyscy oni (a PPD przynajmniej w swych deklaracjach), udzieliłi poparcia nowemu szefowi rządu.

Plk. Goncalves wyraził nadzieję, że sekretarz generalny KC PPK Alvaro Cunhal i przywódca socjalistów Mario Soares wejdą w skład formo-

wanego przezeń gabinetu. Podkreślił on, iż uważa za rzecz naturalną aby Soares kontynuował udział w rządzie na dotychczasowym stanowisku ministra spraw zagranicznych.

„O Seculo” w opublikowanym w poniedziałek komentarzu redakcyjnym określa jako doniosły punkt zwrotny w toku wydarzeń związanych z przesileniem rządowym mianowanie dwóch czołowych działaczy MFA na kluczowe stanowiska: Goncalvesa na stanowisko premiera i plk. Saraiva de Carvalho — na komendanta Lizbońskiego okręgu wojsko-

wego oraz zastępcę szefa kontynentalnego dowództwa wojskowego.

W opinii postępowych kół politycznych, te dwie nominacje dotyczące ludzi cieszących się poparciem lewicy i należących do kierownictwa Ruchu Sił Zbrojnych, który obalił 25 kwietnia faszystowską dyktaturę, stanowią odpowiedź MFA na próbę „dyktowania warunków”, przez byłego premiera Palmę Carlosa i innych przedstawicieli prawicy, mających za sobą część wielkiego kapitału portugalskiego i zagranicznego.

Alvaro Cunhal wypowiadając się wczoraj po rozmowach z plk. Goncalvesem na temat perspektyw politycznych stwierdził: „Jesteśmy zadowoleni z rozwoju sytuacji i sądzimy że proces demokratyzacji życia w Portugalii będzie kontynuowany. Istnieją realne perspektywy zakończenia wojny kolonialnej”.

Wprowadzenie programu MFA z 25 kwietnia daje prawo ostatecznego rozwiązania kwestii kolonialnej — w sensie uznania niepodległości lub innej formy samostanowienia terytoriów zamorskich — dopiero rządowi i parlamentowi, które powstaną w wyniku wyborów wyznaczonych na marzec przyszłego roku, przedstawiciele MFA podkreślają jednak, że w tym punkcie program może być interpretowany w sposób elastyczny. Jak oświadczył wczoraj w rozmowie z korespondentami zagranicznymi w Lizbonie nowo mianowany delegat Portugalii do ONZ Veiga Simao, spodziewa się on rozwiązania sprawy Gwinei „portugalskiej” jeszcze przed rozpoczęciem sesji ONZ przewidzianym w połowie września. (PAP)

Na wielkopolskich szlakach

Kolejne gościńce

Z ponad 30 gościńców wznoszonych na wielkopolskich szlakach, do tej pory otwarto pięć. Jako pierwszy gotowy był na początku czerwca przydrożny obiekt „Podbiptę” w Iwnie na trasie E-8, w powiecie średzkim.

Ostatnio zakończono budowę dalszych czterech. Są nimi „Stary koń” w Brzeźnie (pow. koniński), „Rebajło” koło Piły, „Zerwikaptur” w pobliżu Dąbrowic (pow. kol-

ski), wczoraj otwarto „Ostęp” w Gorzynie (pow. międzychodzki).

Dzisiaj ma być gotowy kolejny gościńiec „U Michała”, wybudowany w Drzymałowie w pow. wolsztyńskim. Jeszcze w tym tygodniu otworzą swoje podwoje następne obiekty przydrożne m. in. „Wyrwidąb” koło Oleśnicy w powiecie chodzieskim, „Gawra” w Izbicach (pow. rawicki), „Otwarte wrota” w Sepolinie (pow. nowotomyski) i „Rzepicha” w Promnie koło Poznania.

Wszystkie gościńce, które mają być gotowe przed 22 bm. charakteryzują się dawną architekturą, ich wnętrza wykonne są według ówczesnych wzorów. Każdy gościńiec serwuje m. in. potrawy dawnej kuchni wielkopolskiej. (a)

Chodźcie krajowym mistrzem gospodarności

Dokończenie ze str. 1

gorzewo (woj. olsztyńskie) oraz Przeworsk (woj. rzeszowskie).

Nagrodę otrzymał również Wągrowiec za rozbudowę urządzeń sportowo-rekreacyjnych, a ponadto Koźmin (pow. Krotoszyński), Lwówek (nowotomyski), Czarniejewo (gnieźnieński), Zduny (pow. krotoszyński), Golina (pow. koniński), Miłostów i Września.

Niezależnie od tego, władze wojewódzkie nagrodziły jeszcze kilka innych miast wielkopolskich za cenne osiągnięcia i inicjatywy. (bw)

Nowa fala zamieszek na Cyprze

Dokończenie ze str. 1

Agencja AFP przekazała apel nadany przez nie zidentyfikowaną radiostację nadającą z Cypru. Autorzy apelu twierdzą, że prezydent Makarios nie został zabity i wzywali Cypriotów do przeciwstawienia się zamachowi stanu.

Podobna informacja, mówiąca, że prezydent Makarios żyje i schronił się poza stolicą, gdzie trwają intensywne walki — przekazało radio tureckie.

Jak pociąg radio cypryjskie, w poniedziałek po południu Nikołau Samson został zaprzysiężony jako nowy prezydent Cypru. Nazwiska członków nowego rządu zostaną wkrótce opublikowane. (PAP)

Nie zapomnieć o szczegółach

Dokończenie ze str. 1

Mimo skupiania głównej uwagi na zniwach, w powiatach i gminach, przez które będą przejeżdżały lub w których będą gościć dożynkowe delegacje innych województw, upieksza się drogi i zabudowę, przygotowuje kwatery, obmyśla jak by tu miłych gości dobrze przyjąć, aby wywieźli z Wielkopolski jak najlepsze wrażenie. Układa się też plany wspólnych imprez i wymiany doświadczeń, jako że goście przyjadą dzień wcześniej i wyjadą dzień po Dożynkach. Będzie więc trochę czasu na rozmowy i przyjęcie się z bliską wielkopolską gospodarce rolnej w powiatach. (pch)

„Koziołki”

2, 7, 18, 19, 46 dod. 21
Kosciółki band. 0597 i 597

W 896 grze PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 14 bm. wypołyło 162.636 zakładów wartości: 487.900.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 268.319.— zł. Fundusze na wygrane I stornia w następujących grach wynosiły: 500.000.— złotych.

Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową” w wysokości 24.395.— zł; 22 „czwórki” po 2.587.— zł; 38 „trójek premiiowanych” po 173.— zł; 807 „trójek” po 73.— zł; 889 „dwójek premiiowanych” po 25.— zł i 10.809 „dwójek” po 6.— zł.

Losowanie 897 gry odbyło się w dniu 21 bm. o godz. 12 na Starym Rynku w Poznaniu. Ponownie wylosowana została dodatkowa 4- i 3-cyfrowa końcówka banderoli, na które przypadała premia 1.000.— zł na kupon V i I zakładowe oraz trzycyfrowa końcówka banderoli premie po 100.— złotych.

Toto - lotek

W I losowaniu
6, 9, 16, 27, 39, 49 dod. 50
W II losowaniu
2, 7, 12, 32, 35, 37 dod. 42
Kosciółki band. 2224

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, od zachodu stopniowo wzrastające do dużego, z opadami deszczu. W godzinach popołudniowych lokalne burze. Temp. maks. od 17 st. na północnym zachodzie do około 22 st. na południowym wschodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował...

Sztandar

dla załogi PPBP-1

Za dobre wyniki w realizacji zadań roku 1973 załozde Po znańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 przyznano sztandar przechodni ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. Z tej okazji odbyło się wczoraj w poznańskim Teatrze Nowym spotkanie pracowników.

Na spotkanie przybyli m. in. dyrektor departamentu ministerstwa budownictwa — Leszek Ganowicz, sekretarz Zarządu Głównego ZZPPB — Zygmunt Jurczak, kierownik Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR — Miron Kolasiński, wicewójewoda poznański — Andrzej Sliwiński, wiceprezydent miasta — Andrzej Wituski oraz przedstawiciele WRZZ i PZB.

Ubiegłoroczne osiągnięcia załogi PPBP nr 1, która roczne zadania wykonała w ciągu 10 miesięcy — przedstawił dyrektor — Alojzy Łuczak.

Kilkunastu pracowników otrzymało wyróżnienia m. in. 7 osobom wręczono odznaki sortowe a 6 „Za zasługi w rozwoju wynalazczości dla Wielkopolski”. (a)

W wielkopolskim rolnictwie

• Trwają małe zniwa • Wyniki spisu czerwcowego

Trwają już małe — rzepakowe — zniwa. Najwcześniej przystąpił do nich we wschodnich powiatach województwa rolnicy indywidualni, którym poprawa pogody umożliwiła wyjście na pola z lekkimi i prostymi maszynami. Tu rzepak cięty jest na razie na pokos. Prace żniwne podjęły też niektóre państwowe gospodarstwa rolne, jak np. w kombinacie Żydowo (pow. Gniezno) i spółdzielnie produkcyjne.

Rolnictwo wielkotorowowe, które stosować będzie zbiór jednozawowy, kombinami,

przystąpi do małych żniw za kilka dni, gdy lepiej obeschna pola. Pełna mechanizacja umożliwi sprawną przebieg tych prac mimo dotychczasowego opóźnienia warunkami atmosferycznymi.

Jak wynika z czerwcowego spisu rolnego, tegoroczne zbiory rzepaku obejmują 30 000 hektarów, jest to areał mniejszy o 4 procent niż w roku ubiegłym. Ten spadek wielkości zasiewów, zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych, jest powodem do niepokoju. Jak poinformował wczoraj dyrektor Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego — Jan Tomaszewski, spis czerwcowy wykazał również pewien zastój w uprawie buraka cukrowego. Można więc jedynie liczyć na tegoroczny wzrost wydajności tych roślin.

Natomiast dobre wyniki osiąga Wielkopolska w innych dziedzinach produkcji rolnej. Można uznać za duży sukces doroczny wzrost powierzchni uprawy jęczmienia — o 21,6 proc. (w gospodarstwach indywidualnych aż o 37 proc.) oraz zwiększony niemal o jedną trzecią obszar uprawy kukurydzy.

Ze spisu wynika też, że nastąpił znaczny (o 6,2 proc.) wzrost pogłowia bydła — zwłaszcza w gospodarstwach drobnorolniczych. Cenne, iż rośnie przy tym liczba krów. Obserwuje się jednocześnie przysrost pogłowia trzody chlewnej — o 6,8 proc. Niepokój jednak budzi zmniejszenie się stada owiec oraz — przy spadku ogólnego wojewódzkiego liczb koni — jej wzrost w powiatach wschodnich. Dobrze natomiast przebiega skup: trzody o 17 proc. wyższy niż w ubr. oraz bydła rzeźnego — o 32 proc.

Pomyślna ogólna ocena rolnictwa regionu nie zwalnia od zanieśliwości o lepsze rezultaty w przyszłości. Pilnym zadaniem będzie na przykład w najbliższym czasie siew poplonów dla zapewnienia pasz oraz intensywna kontraktacja przyszłorocznych plantacji rzepaku i strączkowych. (zs)

Dyplomy dla działaczy PCK

Wieloletni działacze Polskiego Czerwonego Krzyża w województwie poznańskim spotkali się wczoraj z kierownictwem tej organizacji. Podczas spotkania prezes ZW PCK dr. Bronisław Krajnik, omówił całokształt działalności organizacji w okresie 30-lecia. Trzydziestu długoletnim działaczom wręczono dyplomy ZW PCK. (jk)

Prenumerata: wplaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029. F-2



Prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego Jerzy Męczyński składa gratulacje Leonowi Nowakowi z Rawicza, laureatowi jednej z dwóch drugich nagród.

Fot. — K. Przychodzki

Okazją do refleksji stało się wczorajsze spotkanie z laureatami konkursu, które odbyło się w siedzibie Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, jednego ze współorganizatorów konkursu.

Witając uczestników spotkania — laureatów konkursu oraz przedstawicieli władz kulturalnych z dyrektorem Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Poznania — Andrzejem Gościńskim i współorganizatorów konkursu, wśród nich Fabryki Kosmetyków „Pollena-Lechia” — przewodniczący konkursowego juru, redaktor naczelny Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia — Stanisław Kubiak podkreślił dorobek wielkopolskich inicjatyw pamiątkarskich, wśród których konkurs „Wielkopolskie 30-lecie PRL” jest piątą z kolei.

W imieniu współorganizatorów konkursu, serdeczne gratulacje złożyli laureatom: prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego Jerzy Męczyński, dyrektor Wydawnictwa Poznańskiego Jerzy Ziolkowski oraz redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego” — Wiesław Porzycki.

Dziękując organizatorom konkursu za pożyteczną inicjatywę, laureat drugiej nagrody — Leon Nowak z Rawicza zwrócił uwagę, iż materiał pamiątkarski zawiera sumę faktów i przeżyć, które złożyły się na istotną część dzisiejszego obrazu Polski Ludowej. Materiał ten stanowi jednocześnie ślad przeszłości, który może być dla młodego pokolenia cennym elementem patriotycznego i obywatelskiego wychowania.

Warto podkreślić, iż wśród laureatów naszego konkursu znaleźli się ludzie reprezentujący różne środowiska społeczne: powstańcy wielkopolscy i działacze ruchu robotniczego, naukowcy i robotnicy, przedstawiciele kilku pokoleń.

Wybór prac uczestników konkursu, których część opublikowaliśmy i publikować będziemy nadal na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, ukaże się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. (km)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redakcja: kł. gium Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbyszek Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redakcji naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopisów nie zamykamy Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

PERSPEKTYWY POLSKIEJ WSI

Wiele zależy w naszym życiu i budziecie domowym od powodzenia programów rozwoju rolnictwa. Produkuje ono dla nas żywność i niezbędne dla przemysłu surowce. Udział artykułów żywnościowych (bez napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych) przekracza 32 procent ogólnej wartości towarów dostarczanych na rynek wewnętrzny. Na te produkty każda polska rodzina wydaje 40 — 50 procent swoich dochodów. Nie jest więc dla nas rzeczą obojętną, kto, ile i za ile produkuje w rolnictwie. Każde niepowodzenie w produkcji rolnej, mimo interwencyjnej działalności państwa (dopłaty, import), odbija się na naszych budżetach domowych.

Jaka jest zatem ranga rolnictwa w gospodarce? W 1972 r. na wsi mieszkała jeszcze prawie połowa ludności kraju (46,9 proc.), lecz gospodarstwa rolne były głównym źródłem utrzymania tylko dla niecałych 30 procent ogółu obywateli. W rolnictwie uspołecznionym i indywidualnym oraz w sferze usług produkcyjnych dla rolnictwa zatrudniano ponad 6 mln osób, czyli około 36 procent ogólnej liczby ludności zawodowo czynnej w Polsce. Te 6 mln ludzi wytwarzało 16,4 procent dochodu narodowego.

Dużo to czy mało? W porównaniu z ludnością zatrudnioną w przemyśle i budownictwie to mało, bo np. w roku 1972 ponad 4,5 mln pracowników przemysłu wytwarzało 50 procent dochodu narodowego, a ponad milion pracowników budownictwa — 10 procent. Takie porównania są jednak zawodne, bowiem wyposażenie rolnictwa w środki produkcji, jego baza techniczna — nie mogą jeszcze żadną miarą zapewnić podobnej wydajności pracy, jaką mamy w innych działach gospodarki narodowej, przemysłu czy budownictwie.

Co się kryje za owymi 16 procentami udziału rolnictwa w dochodzie narodowym? Miedzy innymi prawie dwukrotny wzrost produkcji rolnej,

znajdujący np. wyraz w podwojeniu wydajności zbóż i obniżeniu trzody chlewnej na 100 ha użytków rolnych.

Najlepiej to widać na przykładzie Wielkopolski, gdzie w ostatnim dwudziestolecu nie tylko podwojono wydajność 4 zbóż (z około 15 do 30 kwintali z ha), lecz osiągnięto wysokie stany w hodowli zwierząt: bydła — z 37 sztuk w 1954 roku do 64 sztuk na sto ha użytków rolnych w roku minionym, a trzody chlewnej — z 85 sztuk do 146,7 sztuk. Są powiaty w Wielkopolsce, które — jak gostyński — mają obsadę średnio 230 sztuk trzody chlewnej na sto ha; u rolników indywidualnych (gospodarzących na ponad 42 procentach arealu ziemi w tym powiecie) na każde 100 ha przypada nawet 260 sztuk trzody chlewnej. Rekordy biją dwie najlepsze gromady Pępowa i Krobia — po 300 sztuk trzody chlewnej na każde sto hektarów użytków rolnych.

Wydawać by się mogło, że to już kres rolniczych możliwości. Bynajmniej. Chodzi o to, aby równać do przodowników, którzy też nie zamierzają stać w miejscu. Program szybkiego rozwoju rolnictwa zawarty jest w tezach XIII Plenum KC PZPR, ogłoszonych na 30-lecie Polski Ludowej: „...rolnictwo polskie musi w ciągu jednego dwudziestolecia podwoić obecną produkcję, aby sprostać rosnącemu potrzebom kraju. Kluczem do tak zasadniczej przemiany jest jego unowocześnienie, a przede wszystkim maksymalna mechanizacja, oraz zastosowanie zdobyczy nowoczesnej chemii do zwiększenia produkcji rolnej”.

To będzie znacznie trudniejsze niż podwojenie produkcji, w minionym dwudziestolecu. Łatwiej osiągnąć wydajność zbóż w granicach 30 niż 60 kwintali; podobnie będzie z przekraczaniem wydajności w hodowli inwentarza, gdzie już nie ilość będzie decydować (bo w grę wchodzi pasza), lecz głównie jakość stada — przyrosty, zdrowie, mleko, wełna. W tej materii musi

się dokonać prawdziwa rewolucja, aby w szybszym tempie wprowadzać osiągnięcia nauki do praktyki rolniczej. Żeby tego dokonać konieczne jest przebudowywanie struktury naszego rolnictwa, lepsze jego wyposażenie techniczne, mechanizacja, uprzedmiotowienie procesów produkcyjnych. A co za tym idzie, o wiele większe niż obecnie, nakłady inwestycyjne i produkcyjne.

Ponieważ zadanie podwojenia produkcji rolnej w najbliższym dwudziestolecu wypadnie realizować ludności wiejskiej przy zmniejszonym o prawie milion osób zatrudnieniu w rolnictwie (dalszy odpływ do innych działów gospodarki narodowej), wyłania się wyraźna kwestia dostosowania do tych zadań ustroju rolnego:

„Wszystko to skłania do bardziej intensywnego rozwoju form zespołowego zagospodarowania. Założenie to wynika z uważnej analizy doświadczeń innych krajów oraz postaw naszych rolników, zwłaszcza młodego pokolenia wsi polskiej. Dążenie do wspólnych form gospodarowania, posiadania maszyn rolniczych, a także organizowania wspólnej hodowli jest nieodłączną cechą socjalistycznej, nowoczesnej gospodarki rolnej i warunkiem jej opłacalności dla rolnika, społeczeństwa i państwa” — czytamy w tezach XIII Plenum KC PZPR.

Perspektywa polskiego rolnictwa to gospodarka wielkotowarowa. Droga do niej to ruje m. in. kooperacja między rolnikami, wyrażająca się w różnych formach produkcyjnego zrzeszania. Nawiązywanie współpracy produkcyjnej z sektorem uspołecznionym: państwowymi gospodarstwami rolnymi i powiększającymi swój areal spółdzielniami produkcyjnymi — umożliwią drobnej gospodarce chłopskiej specjalizację, a tym samym większą produkcję towarową. W oparciu o gospodarstwo państwowe i spółdzielczą dokonać się musi unowocześnianie struktury polskiej wsi.

MARIA POLCYNOWA

Przy rocznicowej okazji

W sobotę, 6 lipca zostały uroczystie zainaugurowane w Cottbusie Dni Kultury Polskiej. A że okręg ten od lat współpracuje z województwem poznańskim, program owych Dni został oparty w całości na wystęпах wielkopolskich zespołów muzycznych, wystawach dzieł plastyków i fotografików poznańskich oraz wystawach książki polskiej. Nasi sąsiedzi z Nysy Łużyckiej, w zaprzyjaźnionym okręgu Cottbus, nie mieli dotychczas okazji zapoznać się z tak obszernym i urozmaiconym przeglądem profesjonalnej i amatorskiej twórczości artystycznej naszego kraju. A sposobną okoliczność ku temu stworzyły jubileuszowe obchody 30-lecia PRL oraz zbliżające się obchody 25-lecia NRD.

Byłem uczestnikiem delegacji wojewódzkiej, zaproszonej przez władze okręgu cotto-buskiego na inaugurację tych obchodów, mogłem więc spojrzeć na własnymi oczami.

Nasi gospodarze obrali na rozpoczęcie polskich imprez ar-

tystycznych sobotę nie bez przyczyny. Sobota i niedziela są w Niemieckiej Republice Demokratycznej dniami wolnymi od pracy, prezentacja dorobku polskich artystów przyczynia się więc tym samym do uatrakcyjnienia programu, jaki oferują w tych dniach obywatelom zza Odry i Nysy placówki kulturalno-oświatowe NRD. Nadzwyczajnie, jubileuszowa okazja łączy się zatem z pożytecznym zamysłem praktycznym dotarcia do zaproponowanymi przez naszą stronę treściami do możliwie najszerszych kręgów społeczności Niemiec Demokratycznych.

Trudno już dziś powiedzieć coś konkretnego o zasięgu społecznym poszczególnych imprez Dni Kultury Polskiej w okręgu cotto-buskim. Wraz z wiceburmistrzem Romualdem Zysnarskim oraz przedstawicielami miłośnikami środowiska plastycznego Jerzym Nowakowskim i Bogną Lisowską uczestniczyłem tylko w dwóch z tych imprez: w otwarciu zbiorowej wystawy rysunku i

grafiki Franciszka Burkiewicza, Andrzeja Jeziorkowskiego, Jana Kabacińskiego, Andrzeja Kandziory, Eugeniusza Maldzisa, Eugeniusza Paschkego, Jerzego Rybarczyka i Jacka Rybczyńskiego — oraz w otwarciu wystawy indywidualnej malarstwa i medalierstwa Ryszarda Skupina. A otwarciu wystaw plastycznych i u nas nie gromadzą przecież tłumów.

Trzeba wszakże od razu dodać, że gospodarze zapewniili obu wystawom dzieł poznańskich plastyków piękne sale w okazałych gmachach; wystawa grafiki została bowiem ulokowana w barokowym pałacu w Branitz, położonym w zabytkowym parku na pobrzeżu Cottbus, natomiast wystawa malarstwa Skupina w renesansowym zamku w Senftenbergu, w przemysłowym rejonie górnictwa brunatnego. W uroczystości otwarcia obu wystaw uczestniczyli, oprócz przedstawicieli środowisk twórczych, kierownicy miejscowych władz partyjno-państwowych.

Była więc niejedną okazją do wymiany zdań na temat dotychczasowych i przyszłych kontaktów kulturalnych. Porównania z Cottbusem, porozmawiania o zagadnieniach sztuki współczesnej obu krajów oraz o problemach społecznych. Wymiana zdań dotyczących tych spraw odbywała się nie tylko z kierownikami urzędów resortowych, ale i z uczestnikami środowisk artystycznych okręgu cotto-buskiego. Nie są to środowiska liczne, ale serdecznie traktujące swoje obowiązki twórcze, dobrze przygotowane do wykonywania zawodu i szczerze zainteresowane w intensyfikacji kontaktów z polskimi ośrodkami artystycznymi. NRD-owscy twórcy, zamieszkujący okręg cotto-buski, widzą pożytek w częstszych niż dotąd konfrontacjach warsztatowych z artystami Poznania, pragnęliby uczestniczyć w organizowanych przez nasz okręg plenerach, konkursach, wypożyczeniach i imprezach międzynarodowych. Chętnieby częściej opłacać wymienne wystawy malarstwa, grafiki, afisza, rzeźby. Dobrzeby im się o katalożycie poznańskich ekspozycji plastycznych, interesują się

Dokończenie na str. 4

FELIKS FORNALCZYK

Polska stacja satelitarna



W Psarach (woj. kieleckie), w pobliżu góry św. Katarzyny, trwa budowa stacji satelitarnej. W lipcowe święto, z jej pomocą poprzez satelitę, emitowany będzie pierwszy program moskiewskiej telewizji. Stacja stanowi jedno z ogniw sieci łączącej kraje socjalistyczne w systemie „Intersputnik”. W przyszłości będzie można podłączyć ją do systemu „Eurowizji”. Koszt inwestycji wyniesie ponad 226 mln zł. Stacja w Psarach wyposażona została w aparaturę sprowadzoną ze Związku Radzieckiego.

Fot. CAF — Rozmysłowicz

Urodził się 27 lipca 1904 r. w Tomaszowie Mazowieckim, w niewielkim mieście nad Pilicą, młodość spędził w rodzinie, w jednym z najwybitniejszych współczesnych ekonomistów. Nazwisko Oskara Langego — który już jako kilkunastoletni gimnazjalista wygłaszał w koleżeńskim kręgu odczyty o marksiźmie — nierozdzielnie związane było z postępowym, lewicowym nurtem nauki polskiej i światowej.

Po ukończeniu gimnazjum O. Lange podjął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim — na wydziale prawa, jako student wstąpił do Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej — akademickiej organizacji związanej z PPS; działał także w Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego — zbliżonej do tej samej partii organizacji kulturalno-oświatowej. W 1927 r. złożył egzaminy dyplomowe, po czym pozostał w krakowskiej uczelni, na macierzystym wydziale jako pracownik naukowy. W cztery lata po ukończeniu studiów otrzymał stanowisko docenta.

W 1928 r. O. Lange wstąpił do PPS — wiazać się z tej lewym skrzydłem; został też współpracownikiem młodzieżowego pisma socjalistycznego „Płomienie”. Jego polityczne zainteresowania sprawiły, że musiał opuścić kraj; udał się jako stypendysta do W. Brytanii, a następnie do Stanów Zjednoczonych.

Ten ostatni kraj miał stać dla niego ojczyzną Langego na kilka lat. Pracował on kolejno na uniwersytetach w Michigan (1938), University of California (1937—1938), Stanford University — by wreszcie objąć stanowisko profesora ekonomii i statystyki na uni-

wersytecie w Chicago. Tu zastał go wybuch wojny.

Podczas pobytu w USA O. Lange stał się jednym z czołowych przedstawicieli radykalnego odłamu polskiej emigracji; współpracował z postępowymi grupami Polonii amerykańskiej i amerykańskim ruchem zawodowym; był współorganizatorem Amerykańsko-Polskiej Rady Robotniczej oraz współpracownikiem Ligi Kościuszkowskiej — organiza-



Prof. Oskar Lange
Fot. — Archiwum

cji robotników pochodzenia polskiego w USA. Walczył z poglądami, lansowanymi przez reakcyjne koła emigracyjne, opowiadając się za porozumieniem polsko-radzieckim.

W 1944 roku opublikowana została praca Langego, uważana za najważniejsze spośród jego powstałych w USA obracających teoretycznych: „Price Flexibility and Employment”; przedstawił w niej swą ogólną teorię rynku, polemizując z przedstawicielami

tw. szkoły neoklasycznej. W tym samym roku autor udał się — na zaproszenie Związku Patriotów Polskich — do Moskwy i odwiedził polskie jednostki wojskowe w ZSRR. Oba fakty można uznać za charakterystyczne dla życia i pracy uczynnego; nierozłącznie splecione w nim miały nauka i polityka.

W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu — w 1945 r. —

Z kart historii

Oskar Lange

O. Lange powrócił do kraju ofiarując młodej władzy ludowej swą pracę i umiejętności. I niemal natychmiast — powrotna podróż przez Atlantyk — tym razem w charakterze oficjalnego przedstawiciela odródnionego państwa polskiego. Przez trzy lata Lange był ambasadorem Polski Ludowej w Stanach Zjednoczonych i delegatem polskim przy Radzie Bezpieczeństwa ONZ, Komisji Energii Atomowej NZ oraz w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych.

Rok 1948 — przełomowy w dziejach polskiego ruchu robotniczego. Po powrocie ze służby dyplomatycznej O. Lange zostaje członkiem Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, aktywnie pracując nad zjednoczeniem obu robotniczych partii. Po kongresie zjednoczeniowym wchodzi w skład Komitetu Centralnego PZPR.

W latach 1949—1950, O. Lan-

ge jest prezesem Centralnego Związku Spółdzielczości — równocześnie otrzymuje profesurę w warszawskiej Szkole Głównej Planowania i Statystyki. W 1952 r. ukazuje się jego „Teoria statystyki”; w tym samym roku Lange zostaje rektorem SGPiS oraz członkiem rzeczywistym PAN.

Dalsze lata — to nieprzerwane pasmo wyjątkowej wprost aktywności naukowej,

ge jest prezesem Centralnego Związku Spółdzielczości —

politycznej i społecznej O. Langego. W 1955 r. zostaje członkiem Rady Państwa, a w dwa lata później — zastępcą przewodniczącego Rady Państwa. W 1956 r. zostaje profesorem na Uniwersytecie Warszawskim.

Rok 1957: O. Lange powołany zostaje na przewodniczącą Radę Ekonomiczną przy Radzie Ministrów (funkcję tę sprawuje do 1963 r.). Jego wiedzę i doświadczenie wysoko ocenia się także za granicą: wybrany zostaje przewodniczącym Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, pełniąc tę obowiązkowość do 1959 r. Wiele podróży. Rad wybitnego ekonomisty zasięgała rady Indii, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Ceylonu i Iraku; gospodarze problemy krajów rozwijających się stanowią jedną z jego pasji naukowych, a rezultaty swych dociekań i doświadczeń na ten temat zawiera on w opublikowanej w 1961 r. pracy „Economic De-

velopment, Planning and International Cooperation”.

Obok działań politycznych i prac naukowo-praktycznych — O. Lange angażuje się w walkę o pokój i zbliżenie między narodami. O urzeczywistnienie tych idei walczy jako przewodniczący polsko-indyjskiej grupy Unii Miedzyparlamentarnej. W 1962 r. kilka dzienników za granicznych publikuje jego artykuły poświęcone problemom rozbrojenia, słowo drukowane wspiera osobistymi wystąpieniami; w Ghanie bierze udział w pokojowym zebrań w Akre, obecnie jest na Światowym Kongresie na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju w Moskwie. W latach 1961—1962 jest aktywnym członkiem międzynarodowej komisji ekspertów, powołanej do zbadania ekonomicznych i społecznych skutków rozbrojenia w świecie. Za te właśnie działalności Prezydium Światowej Rady Pokoju przyznało O. Langemu pośmiertnie — w listopadzie 1965 r. — Złoty Medal im. Fryderyka Joliot-Curie.

Wybitny ekonomista nie ustaje w pracy naukowej. Jego zainteresowania dotyczą problemów ekonomii politycznej, statystyki, socjologii, ekonomii, cybernetyki. W 1959 ukazuje się pierwszy tom jego „Ekonomii politycznej”, przetłumaczonej następnie na wiele języków — dzieło, stanowiące jedną z pierwszych całościowych syntez teoretycznej ekonomii w dwudziestowiecznej literaturze marksistowskiej. W końcu 1964 r. ukazuje się w Warszawie wydanie polskiego Towarzystwa Cybernetycznego. W tym samym roku otrzymuje najwyższe polskie odznaczenie — Order Budowniczych Polski Lu-

dowej oraz państwową nagrodę naukową I stopnia.

Oprócz zaszczytów państwowych — spadają nań naukowe. Od 1962 r. jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu w Dijon oraz członkiem Institute of Social Studies w Hadze; w 1964 r. na swego członka honorowego obiera go Royal Statistical Society.

30 maja 1965 r. O. Lange ponownie wybrany został posłem na Sejm, a na pierwszym posiedzeniu Sejmu — ponownie powołany na zastępcę przewodniczącego Rady Państwa. Stan zdrowia nie pozwolił mu już długo pełnić tych obowiązków. Złożony ciężka choroba — leczyl się we Włoszech i W. Brytanii. Zmarł w Londynie — 2 października 1965 r.

O. Lange pozostawił po sobie wielką spuściznę naukową: bibliografia ważniejszych tylko prac obejmuje ponad 140 pozycji. Był człowiekiem, który rozciągnął polską naukę w świecie, a do dorobku myśli ludzkiej wniósł imponujący dorobek. Ideowa postawa jego twórczości — powiedziała nad otwartą mogiłą Zmarłego na warszawskim wojzkowym cmentarzu — poważnym ówczesny sekretarz naukowy PAN — prof. dr Henryk Jabłoński — nakazywała mu wybierać tematykę zainteresowań, coraz doskonalej kształtowała jego warsztat badawczy, pozwalała wybiegać myślą daleko naprzód i tworzyć na najbardziej trwałym fundamencie naukowym wizję przyszłości. Rzadko zdarzają się ludzie, którzy tak szerokie jak On ogarniały horyzonty, tak głęboko i rozległa posiadają wiedzę... (PAP)

Nasza przewodnicząca

Z takim określeniem spotkałem się kilkakrotnie w czasie rozmów w kombinacie PGR Głuchow w pow. kościańskim — Danuta Zajac przybyła do kombinatu przed 4-lety, po Zasadniczej Szkole Ogrodniczej w Kościance. Starsi mówili: pobjeźcie jeden rok i powędrujcie gdzie indziej. Ale mimo młodego wieku Danka miała już sprecyzowane plany życiowe — kontynuować naukę w obracym kierunku. Zapisła się do Zocznego Technikum Ogrodniczego w Bojanowie.

Ambicje jej jednak nie kończyły się na nauce. Posiadała zacięcie do działalności społecznej. Niebawem po rozpoczęciu pracy dała się poznać jako inicjatorka wielu poczynień. Nie wszystkie jej pomysły można było wcielać w życie. Najważniejsze — mawiała — to przekonać wszystkich, że sami decydują, czy żyć będą lepiej i kulturalniej. Te momenty jak i koleżeńskość, optymizm zadecydowały, że Dankę wybrano na przewodniczącą koła Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej.

Na jednym z pierwszych zebrań powiedziała szczerze, że z kilkoma kolegami — ze względu na ich postawę — trzeba się rozstać. Tak też się stało. Od tej chwili, koło nabrało prężności, młodzi stali się zdyscyplinowani, odpowiedzialni. Rósł autorytet Danki w organizacji i w kierownictwie kombinatu.

W tegorocznej wiosnie czynów, pod kierownictwem swej przewodniczącej młodzież Głuchowa wykonała wiele prac porządkowych. A że Danka nie stroni od zabaw, jest wesółą i życzliwą dla otoczenia, więc łatwo jej pozyskiwać koleżanki i kolegów dla swoich inicjatyw. Wysoko oceniona została postawa i działalność Danki przez całą młodzież powiatu kościańskiego, która wybrała ją na delegata na Złot Przewodników Pracy, Nauki i Wyszczolenia Bojowego w Warszawie. (jk)



Danuta Zajac.
Fot. — „Głos”

Próba ingerencji maoistów w wewnętrzne sprawy Japonii

Jak pisze tokijski dziennik „Akahata”, otwarta w tych dniach w Osace wystawa chińska pod hasłem „Umocnienie przyjaźni między narodami Chin i Japonii” w rzeczywistości służy kierownictwu pekińskiemu jako parawan dla ingerencji w wewnętrzne sprawy Japonii. I tak na przykład organizatorzy wystawy sprawdzili uprzednio listę zaproszonych na inaugurację gości, skreślając z niej tych, którzy „odnoszą się nieprzychylnie” do polityki Pekinu. M. in. skreślono z listy kilku przedstawicieli Komunistycznej Partii Japonii, członków rady prefekturalnej i miejskiej Osaki.

Tego rodzaju poczynania, jak oświadczył kierownik wydziału zagranicznego KC Komunistycznej Partii Japonii, Hirosi Takiki, stanowią brutalną ingerencję w wewnętrzne sprawy Japonii. Takiki podkreślił, że nie jest to pierwsza tego rodzaju próba siania zamętu ze strony kierownictwa pekińskiego. Strona pekińska odmówiła również przyjęcia komunistów japońskich, wchodzących w skład delegacji rad miejskich, która udała się niedawno do ChRL. (PAP)

Mimo wietrznej, deszczowej



— Izba przyjęć? Proszę mi powiedzieć, jak się czuje p. Smith z sali nr 3?

Inflacja — głównym problemem Amerykanów

Najważniejszym obecnie problemem dla Amerykanów są kłopoty związane z inflacją. Wynika to z sondaży opinii publicznej, przeprowadzonego przez Instytut Gallupa w dniach 31 maja — 3 czerwca br. Aż 48 proc. Amerykanów uważa inflację za problem nr jeden w kraju.

Rzecznik Instytutu przypominał, że przed rokiem 1970 procent osób, które uznawały inflację za główny problem, nigdy nie przekraczał 20. W styczniu br. na czele listy kłopotów znajdował się kryzys energetyczny, który wskazywało 46 proc. społeczeństwa. Tym razem kryzys energetyczny wspomina tylko 6 proc. Z listy spraw Amerykanie wyeliminowali: brak zaufania do rządu (15 proc.), rozmaite skandale i korupcję (11 proc.), przestępczość (4 proc.) i upadek moralności (3 proc.).

PAP

Delegacja wojskowa USA w Egipcie

Jak podaje agencja MENA, na zaproszenie egipskich sił zbrojnych przybyła w niedzielę wieczorem do Kairu 5-osobowa amerykańska delegacja wojskowa. Na jej czele stoi generał John Hennessey z sił lądowych USA. Program pobytu przewiduje m. in. wizyty w kilku bazach wojskowych i w jednostkach na froncie suesko-syjskim. W Akademii Wojskowej im. Nasera oficerowie amerykańscy mają wysłuchać odczytu o ubiegłorocznej wojnie październikowej. (PAP)

Przy rocznicowej okazji

Dokończenie ze str. 3

polskimi publikacjami z dziedziny sztuki.

Jest to naturalne dążenie młodszych, młniejszego ośrodka. Dążenie to znajduje zrozu mienie i poparcie władz NRD. Winno też ono być zaspokojone przez nasz ośrodek, tym bardziej że w nasileniu tych kontaktów można oczekiwać korzystnego także dla nas społecznego wymiany opinii po lemicznych. A nie przecież bardziej nie sprzyja ożywieniu życia artystycznego jak właśnie konfrontacja poglądów, krytyczna wymiana myśli i doświadczeń, dyskusje estetyczne, możliwość zaznajomienia się z różnymi poszukiwaniami warsztatowymi.

Określone ciotbuski odznaczają się interesującymi dla nas cechami demograficznymi i społecznymi. Jest okrugiem o silnie rozbudowanym przemyśle chemicznym i energetycznym, opartym o węgiel brunatny. Atrakcyjnymi wytworami może się pochwalić tamtejszy przemysł szklarski i włókienniczy. Znaczące wyniki osiąga gospodarka leśna, rybna i rolnictwo zorganizowane w sposób wielkoobszarowy. Mogą się podobać budowle nowych osiedli mieszkaniowych i standard ich wyposażenia. Wiele troski okazuje się u naszych zachodnich sąsiadów wobec pracowników i rodzin wielodzietnych. Wysoko ceni się fachowość i ludzkie talenty. Pod Senftenbergiem pokazano nam np. rozległe sztuczne jezioro i piękny ośrodek wczasowy, utworzony na obszarze wyeksploatowanych odkrywek kopalnianych.

Mimo wietrznej, deszczowej

pogody widzieliśmy tam sporo wczasujących rodzin z blizszej i dalszej okolicy. Pracująca rodzina NRD-owska, korzy stając z wolnego czasu, w większym stopniu niż u nas szuka bowiem wypoczynku poza miejscem zamieszkania. W soboty i niedziele wydylniają się przeto osady, ich zaś mieszkańcy wyprawiają się sa mochodami daleko za miasto, nad wodę, w zielone otoczenie lasów, szukając tam regeneracji sił.

Zmieniają się zatem formy wypoczynku. W miarę zwiększania się wolnego czasu i możliwości nabywania samochodów w okresie sprzyjającej pogody ludzie uciekają z zamkniętych pomieszczeń, poza mury dużych skupisk miejskich. Trudno więc oczekiwać, aby — dysponując swobodnym czasem — mieli ochotę odwiedzać w letniej porze galerie sztuki, koncerty w zamkniętych salach itp. Są to problemy, które w coraz większym nasileniu pojawiają się będą także w naszym kraju. Rozmawialiśmy i o nich z naszymi ciotbuskimi gospodarzami.

I po rozważeniu wszystkich „za” i „przeciw” nie sposób im było odmówić racji, kiedy argumentowali za słusnością lokowania wszelkiego rodzaju wystaw w obrębie uczęszczanych szlaków turystycznych i spacerowych, w miejscowościach atrakcyjnych z różnych względów dla sobotnio-niedzielnego przybyśzów, w zakładach zbiorowego żywienia i w klubach fabrycznych. Przyznawali im też rację, kiedy zwierzały swoje motywy organizowania wielkich widowiskowych imprez plenerowych w miejscowościach wczasowych. Dla wystawy dobrego malarstwa czy fotografii sala wytwornej restauracji czy kawiarni wcale nie musi być gorsza od dostojnej sali muzeum sztuki.

Nie bez kozery też nasi gościnni ciotbuscy gospodarze wyznaczyli inaugurację Dni Kultury Polskiej na sobotę 6 lipca, a nam, gościom z Poznania, zaaranżowali program pobytu według wszelkich reguł współczesnego funkcjonowania kultury wypoczynku, które nazwać można sztuką nie próżnującego próżnowania. Tym sposobem z tej rocznicowej wizyty w bardzo krótkim czasie ułotniły się wszelkie oznaki zdawkowej jubileuszowej celebracji i oficjalności.

FELIKS FORNALCZYK

Sport - sport - sport

Ze zmiennym szczęściem

Bogata w różne wydarzenia była miniona niedziela sportowa. Poznaniaków najbardziej interesowało czy piłkarze Olimpii po trzydniowej „kwartancie” powrócą do II ligi. Przed meczem nastroje były bardzo dobre, jeśli nie wręcz hurra-optimistyczne. Gwardzistom awans dawał przecież nawet jeden punkt w ostatnim pojedynku eliminacyjnym. Natomiast goście — młoda drużyna Chrobrego Głogów — chcąc znaleźć się w II lidze, musieli to spotkanie wygrać.

Przysłowie powiada: wszystko dobre co się dobrze kończy. Dla piłkarzy Poznania finał był pomyślny. Wrócili do II ligi. Ale trudno przejść obojętnie obok tego, co ogładaliśmy na gołębińskim stadionie.

Był to jeden z najsłabszych meczów Olimpii od wielu miesięcy. Goście prowadzili do przerwy 2:0. Wynik ten radował — czemu się trudno dziwić — liczną grupę glogowskich kibiców. Prawdę powiedziawszy i miejscowi mogli być zadowoleni z tego, że Chrobry nie strzelił Adamskiemu więcej bramek.

Goście obnażyli w tych pierwszych 45 minutach wszystkie braki gwardzistów: sżtywny, bez inwencji sposób przeprowadzania ataków, brak współpracy poszczególnych linii zespołu, niepewną grę obrony. A sami grali tak, jak powinni grać znajdując się przed meczem w sytuacji drużyny, która nie ma nic do stracenia, a do zyskania bardzo wiele. Czyli szybko, stosując przerzuty na skrzydła, broniąc się dużą liczbą zawodników. Gdyby w podobny sposób poczynali sobie i w drugiej połowie spotkania, zapewne nie straciliby cennego punktu, który zdecydował o awansie Olimpii.

Cieszy nas, że w końcu oprócz Lecha w I lidze przybył Warcie poznański partner w II lidze. Jednak styl, zaprezentowany przez Olimpię nie wyróżza jej przyszości. Chcielibyśmy wierzyć, że rola faworyta w niedzielnym spotkaniu, krępowała poczynania piłkarzy gwardyjskich i że w rozgrywkach II-ligowych nie zagrają tak słabego meczu.

W niedzielę ogładaliśmy w Poznaniu ostatnie — poza ścisłym finałem, który odbędzie się przed pojedynkiem Polski i Finlandii w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy — zmagania piłkarskich reprezentacji juniorów startujących w turnieju o puchar im. dr. J. Michałowicza. Niestety młodzi piłkarze naszego okręgu zajęli w szerokim finale ostatnie — 8 miejsce. Wprawdzie zespół Poznania awansował dopiero po 11 latach do grona najlepszych jedenastek juniorów, ale trafił chyba do silniejszej z dwóch grup i w niej był czwarty. Zabrakło na pewno nieco szczęścia, ale przecież i o umiejętnościach technicznych i taktycznych można by się wyrażać krytycznie. W każdym razie, w stosunku do szeroko zakrojonych przygotowań przed turniejem, ostateczny efekt był niewspółmierny.

Mieliśmy w niedzielę w Poznaniu i inne interesujące imprezy: maraton pływacki „Wpław przez Kiekrz”, gdzie w trudnych warunkach zwycięzca biegu głównego na dystansie 10 km Holender — Jan Visser pobił rekord tej trasy czasem 1:41:20 (poprzedni rekord należał do poznaniaka Ryszarda Ossiga, który właśnie w niedzielę zakończył karierę zawodniczą) i międzynarodowe regaty wiosłarskie na Malcie, gdzie bardzo słabo spisały się osady polskie.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI



Kapitanowie drużyn witają się przed meczem Olimpia - Chrobry. Z lewej: Poloczek (Chrobry) z prawej Lisiać (Olimpia). W środku sędzia główny spotkania o. R. Sobiecki z Warszawy.



Oto zwycięzca pojedynku w rzadko rozgrywanej konkurencji wagi lekkiej (dla zawodników o lżejszej budowie ciała) — Gensler z Trytona Poznań.
Fot. (4) — K. Przychodźki

Kolarstwo

Juniorzy Stomila mistrzami Polski

W rozegranych na szosie koło Torunia drużynowych kolarskich mistrzostwach Polski młodzików i juniorów w wyścigu na dystansie 60 km triumfował zespół poznanskiego Stomila w składzie: Dobraszak, Hys, Obiegala, Pieta. Wśród młodzików najlensza okazała się drużyna Doimelu Wrocław. (ad)

x dalekopisem x

W rozegranym w Augsburgu spotkaniu lekkoatletycznym RFN — Polska w konkurencjach kobiecych wygrały Polki 148:124, a w męskich RFN 239:191. Natomiast w spotkaniach obydwo państw juniorów, które odbyło się w Warszawie Polki wygrały 67:66, a Polacy 112:109.

Do II ligi piłkarskiej awansowały zespoły: Stal Stocznia Szczecin, Polonia Warszawa, Olimpia Poznań, Moto Jelcz Oława, Siarka Tarnobrzeg i Radomiak.

Piąty etap Tour de l'Avenir z Pamiars do Seo de Urgel wygrał R. Szurkowski.

W mistrzostwach świata koszykarzy prowadzi reprezentacja USA — 12 pkt. przed Jugosławią — 11 i ZSRR po 11 pkt.

Mistrzem Polski w piłce wodnej została Arkonia Szczecin — 32 pkt. przed KSZO Ostrowiec — 30 pkt.

Puchar Michałowicza

Wyniki i tabele

GRUPA A

Wrocław — Lublin	1:1 (1:0)
Gdańsk — Zielona Góra	0:1 (0:1)
Gdańsk — Lublin	1:2 (0:1)
Wrocław — Zielona Góra	0:1 (0:1)
Zielona Góra — Lublin	2:0 (1:0)
Wrocław — Gdańsk	1:1 (1:1)

TABELA GRUPY A

1. Zielona Góra	3 6 4:0
2. Lublin	3 3 3:4
3. Wrocław	3 2 2:3
4. Gdańsk	3 1 2:4

GRUPA B

Poznań — Bydgoszcz	1:3 (1:1)
Kraków — Rzeszów	1:2 (0:0)
Kraków — Poznań	0:0
Kraków — Bydgoszcz	2:0 (0:0)
Bydgoszcz — Rzeszów	1:1 (1:1)
Poznań — Rzeszów	3:3 (0:1)

TABELA GRUPY B

1. Rzeszów	3 4 6:5
2. Kraków	3 3 3:2
3. Bydgoszcz	3 3 4:4
4. Poznań	3 2 4:6

W meczu o 3-4 miejsce Kraków pokonał Lublin 2:0 (1:0). W spotkaniu o 5-6 lokatę Bydgoszcz wygrała z Wrocławiem 4:3 (1:2), a 7 pozycje wywalczył Gdańsk po zwycięstwie nad Poznaniem 1:0 (1:0).

W naszym obiektywie



Po remisie 2:2 z Chrobrym Głogów drużyna piłkarska Olimpii awansowała do II ligi. Na zdjęciu powyżej od lewej: Lisiać, Adamski, Marcinkowski, Grzeszkowiak, Polowczyk, Melerowicz, Kolat, Wojciechowski, Hahn, Wojtkowiak i Mularczyk. Zdjęcie poniżej przedstawia rewelacyjną ósemkę juniorów NRD, którzy w niedzielę w międzynarodowych regatach wiosłarskich na Malcie pokonali wszystkie zespoły, w tym również seniorów. (ad)



Holender J. Visser wygrał „Wpław przez Kiekrz”

Osmy maraton pływacki rozegrany w niedzielę na dystansie 10 km na Jeziorze Kierskim zakończył się po raz pierwszy w historii tej imprezy zwycięstwem zawodnika zagranicznego. Był nim Holender Jan Visser, który odniósł zdecydowany sukces, wyprzedzając na mecie następnego zawodnika — Władysława Wojtakaitisa o przeszło 13 minut i pobił rekord tej trasy czasem 1:41:20. Trzecie miejsce zajął Tadeusz Mazur z Lecha.

Wyniki pozostałych rozegranych konkurencji były następujące: 5

km: 1. W. Monterial, 2. B. Latanowicz, 3. M. Latanowicz; 1500 m: 1. L. Grałńska, 2. J. Kubiński, 3. A. Kwasowski. Bieg dziennikarzy: 1. T. Olszański (Dookoła Świata), 2. R. Siuda (Gazeta Zielonogórska), 3. J. Barosz (Gazeta Robotnicza). Tradycyjnymi organizatorami imprezy byli: Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego Poznań-Jeżyce. Sekcja Pływacka Wojewódzkiej Federacji Sportu, Jacht Klub Wielkopolski oraz redakcja „Gazety Poznańskiej”. (wii)

Pracownicy poszukiwani
Spółdzielnia Pracy Fryzjersko - Kosmetyczna w Poznaniu, ul. Garbary 64 — zatrudni zaraz:
10 mistrzów, wzgl. czeladników fryzjerskich w dziale męskim i damskim.

4856-K1

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Hydrobudowa 9, Poznań, ul. Sienkiewicza 22, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY pierwszy i drugi na samochód osobowy marki Warszawa typ 223, nr rej. PI 98-45, nr podwozia 219274.

Przetarg pierwszy i drugi odbędzie się w dniu 30 lipca 1974 r. o godz. 9 — w Bazie Sprzętowo - Transportowej w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska 63.

Cena wywoławcza w pierwszym przetargu 30.000,—, w drugim o 50 proc. mniejsza.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w Kasie Bazy Sprzętowo - Transportowej Hydrobudowy 9, najpóźniej w przededniu przetargu.

Pojazd można oglądać w Bazie Sprzętowo-Transportowej codziennie w godz. 8—14.

4959-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Poznań, ul. Franciszka Daniela 2, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu osobowego m-ki W-wa typ 204, nr silnika NO1-5203, nr podwozia 154260.

Cena wywoławcza 42.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 31. 7. 1974 r. o godz. 11, na bazie przedsiębiorstwa: Poznań, ul. Franciszka Daniela 2.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej na 1 dzień przed przetargiem wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać w dn. 24—29. 7. 1974 r. w godz. 10—12, w Poznańskim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych Poznań, ul. Franciszka Daniela 2.

4610-K1

Praca Nauka

Paniąka do galanterii papirniczej — potrzebna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35040g.

Mezyczyna do pracy w rolnictwie potrzebny Kolarzewo, ul. Szkolna 6, dojazd autobusem MPK, z Górczyna, linia 103.

35109g

Przyjmę pracę w dom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35114g.

Pracownika do gospodarstwa rolnego przyjmie Franciszek Serba, Tani-bórz, 63-004 Tulce, pow. Środa Wlkp.

768p

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO na Fiata. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 762p

Sprzedam młocarnię w dobrym stanie. Borowczyk Kaczanowo 142, pow. Września.

761p

Sprzedam zagłówek „Motyl” Poznań, Wadowicka 20.

35151g

Sprzedam ciągnik Ursus 4011. Alojzy Walorczyk Kurnatowiec pow. Międzybórz.

764p

Samochody

Simca 1301 — prod. 1968, przebieg 77.000 — cały rok garażowany — w zimie nieużywany, pierwszy właściciel. Tel. 879-797.

35038g

Zuka w dobrym stanie kupię. Janusz Kępiński Stupca, ul. Powst. Wlkp. 10.

749p

Lokale

Poznań mieszkanie kwaterynkowe dwa pokoje kuchnia wspólny korytarz. Iazienka zamienię na M-1 względnie M-2 w Międzybórz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35182g.

2 pokójów, kuchnia (pu-stych) poszukuję. Płatne 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35308g.

Młodziństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, wynajmę pokój na okres 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32024g.

Różne

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuję w terminie do 5 dni — wykonuję prze-roz-cza barwne lub czarno-białe do celów nauko-wych. Zakład Fotograficzny. Ratajczaka 36, na-rożnik Armii Czerwonej.

34799g

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 640 m² Poznań — Piatkowo. Jan Wolny 60-650 Poznań, Piatkowo, ul. Obornicka 276.

747p

W Poznaniu sprzedam lub zamienię na mieszkanie działkę pod budowę z domkiem do zamieszkania i garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32591g.

Odstąpię ogródek działko-wy przy Złotowskiej. Al-tana do wykonania. Ad-res wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32574g.

Sprzedam segment willi, komfort, pęta jeżycka. Warunki do omówienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32646g.

Sprzedam korzystnie dom. Piskorski Witkowo Park Kościuski 21. pow. Gniezno.

746p

Sprzedam dom w Sier-kowie przy ul. Nowotki 66.

747p

Oddam w dzierżawę 3 po-koje, kuchnia letnia, o-gród 1000 m², zabudowa-nia gospodarcze, przy-gra-nicy Poznania. Płatne z-góry na okres 5 lat. Of-erty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32592g.

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO w Poznaniu

przyjmie w naukę zawodu

UCZNIÓW (chłopców)

na pierwszy rok nauki:

- MONTERÓW samochodowych
- BLACHARZY samochodowych
- ELEKTRYKÓW samochodowych
- LAKIERNIKÓW samochodowych

W ostatnim roku nauki uczniowie otrzy-mują 25 proc. premii.

Czas nauki dla blacharza 2 lata, dla po-zostłych zawodów 3 lata.
Wynagrodzenie miesięczne

- I klasa 150,— zł.
- II klasa 320,— zł.
- III klasa 600,— zł.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych ul. Wieruszow-ska 2 — Junikowo, tel. 67-44-01, w 77.

4462-K1

KOMUNIKAT

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazowni-cтва w Poznaniu, ulica Gróbla 15, zawiada-miają wszystkich odbiorców energii gazowej zamieszkających w Poznaniu w rejonie ograni-czonym ulicami: Obornicką, Strzeszyńską, Lu-tycką, Niestachowską, Szydłowską, że w dniu 24 lipca 1974 r. przystępują do wprowadzenia w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 24 lipca 1974 r. doprowadzony zostanie do całego re-jonu natomiast przystosowania urządzeń ga-zowych dokonają monterzy WOZG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w klatkach schodowych. Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazo-nych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkują-ych gaz do celów innych niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane odpłatnie po dostarczeniu zlecenia na adres WOZG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne lub wa-dliwie zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użyt-kownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymywania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term.) w stanie czystym. Będzie to również warun-kowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionych dniach wszelkich infor-macji udziela będzie punkt zlokalizowany przy zbiegu ulic Słowiańskiej i Umultowskiej czynny od godz. 10 — 18, w pozostałe dni od godz. 7 — 15. Przypadki szczególne należy zgła-szać telefonicznie do Pogotowia Gazowego tel. 992 (czynne całą dobę).

W dniach wymiany gazu urządzenia gazo-we prosimy utrzymywać w stanie czystym.

5012-K1

† Dnia 13 lipca 1974 r. po długich i cięż-kich cierpieniach zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

JULIUSZ FETKOWSKI

b. oficer WP odznaczony Krzyżem
Wirtuti Militari.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Warszawa, Kraków. 35428g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lipca 1974 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 74

PAULINA SZYMAŃSKA

z domu Przewoźna

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10.30, na cmentarzu górczyńskim.

Strapiiony

mąż z rodziną

Poznań, Kniewskiego 20 m. 17. 35429g

† Dnia 12 lipca 1974 r. zmarła po dłu-gich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana ma-musia, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

HELENA MADALIŃSKA

z domu Płonka

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Grochowska 135 m. 15.

35433g

W dniu 14 lipca 1974 r. po ciężkiej cho-robie zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek

PIOTR KOZAKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

35541g

Dnia 14 lipca 1974 r. zmarł b. długoletni pracownik naszej Sp-ni

PIOTR KOZAKIEWICZ

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy głę-bokiego współczucia składają

Zarząd, Rada S.-ni, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Regionalnej Sp-ni Pracy „Renoma” w Poznaniu.

5005-K1

Dnia 13 lipca 1974 r. zakończył swe pra-cowite i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 78, śp.

SYLWESTER URBAŃSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 16 z kościoła św. Rocha w Kroto-szynie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Krotoszyn w lipcu 1974 r. 35465g

Dnia 13 lipca 1974 r. po pełnym trudu i poświęcenia żywocie zasnęła w Bogu przeżywszy lat 82, droga nam i ukochana żona, mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia, śp.

MARTA WEGENKE

z domu Ziolkiewicz

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kapli-cy kościoła św. Ducha w Pobiedziskach we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 16,

o czym zawiadamia pogrążona w żalu

rodzina

Pobiedziska, Poznań, Lublin, Leszno.

35425g

Dnia 14 lipca 1974 r. zmarł nasz naj-droższy i ukochany mąż, ojciec, teść, dza-dek, pradiadek, brat i wujek

WŁADYSŁAW MIKOŁAJCZYK

ppor. weteran Powstania Wielkopolskiego odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orde-ru Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Niepod-ległości „Polska Swemu Obrońcy”. Meda-lem Zwycięstwa i Wolności. Odznaka Grunwaldu 1410—1945.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.15 na Junikowie. 35487g

Dnia 12 lipca 1974 r. w wieku 61 lat, za-kończył swe pracowite życie

SYLWESTER BARTKOWIAK

pracownik Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2, w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy oraz pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 7. br. o godz. 14.30, na cmentarzu Winiary

5004-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 lipca 1974 r. zmarł nagle po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 62 lata, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

SYLWESTER BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.30, na cmentarzu winiarskim.

Dotknięta żalobą

żona z rodziną

Poznań, Przyłuskiego 16 m. 1. 35438g

Dnia 13 lipca 1974 r. odeszła od nas na-sza ukochana siostra, szwagierka i cio-cia, przeżywszy lat 81

WIKTORIA WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

Strapiiona

rodzina

Poznań, ul. Czerwonej Armii 26 m. 11.

35498g

Dnia 14 lipca 1974 r. po ciężkich cier-pieniach zasnęła w Bogu nasza najdroż-sza matka

JÓZEFA TOMKOWIAK

z domu Mandziak

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14, na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

synowie z rodziną

Poznań, ul. Śródka 8/9 m. 12. 35481g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 lipca 1974 r. zmarła nasza droga nigdy niezapomniana żona, mama, babcia, siostra, szwagierka

ELŻBIETA MIERKIEWICZ

z domu Machlik

Pogrzeb odbędzie się 17 bm. (w środę) o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina

35490g

† Dnia 13 lipca 1974 r. przestało bić ser-ce naszej najdroższej, najukochańszej mamulki, teściowej, babci, siostry, szwa-gierki i cioci, śp.

JADWIGI KUŚNIERKIEWICZ

z domu Marmurowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 16, z kaplicy cmentarza farnego w Wągrowcu.

W głębokim żalu pogrążeni

córka, synowie, synowa, zięć, wnuki oraz rodzina

Wągrowiec, Krasickiego 14 m. 3. 35469g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lipca 1974 r. odszedł od nas na zawsze namaszczony Olejami św. w 75 roku życia nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, wujek, śp.

MARIAN PŁOTKOWIAK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 17 bm. o godz. 10.30 w kaplicy na Zegrzu. Następnie pogrzeb o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

syn, synowa, wnuczki i rodzina

Poznań, Dziadoszańska 10.

Dojazd autobusem na cmentarz sprzed kaplicy w Zegrzu. 35539g

† Dnia 14 lipca 1974 r. po długich i cięż-kich cierpieniach zasnęła w Bogu naj-troskliwsza żona, córka, matka, najlepsza siostra i szwagierka oraz oddana przyja-ciółka, śp.

z Krajewskich JANINA BABIŃSKA

lat 55

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim żalu pogrążeni

rodzina i przyjaciele

Poznań, ul. Matejki 36 m. 20. 35527g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lipca 1974 r. zmarł nagle opa-trzony Olejami św. mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

BERNARD JANUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

żona, dzieci, synowe, zięć i wnuki

Poznań, Os. Boh. II Wojny Świat. 37 m. 90 dawniej Dąbrowskiego 31 m. 2. 35518g

† Dnia 14 lipca 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 78, śp.

JAN MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn, zięć i wnuki

Poznań, Garbary 44 m. 5. 35529g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 lipca 1974 r. zasnęła w Bogu przeżywszy lat 80, nasza ukochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia

WŁADYSŁAWA DROŻDŻ

z domu Barankiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12.30, na Junikowie.

Strapiiona

rodzina

35447g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lipca 1974 r. zakończyła swój pracowity żywot opatrzona Sakramentami św. w 65 roku życia, nasza najukochańsza i niezapomniana mama, teściowa i babcia

MARIA WOŹNA

z domu Jeżak

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 17 bm. o godz. 14, z kaplicy cmentarnej w Lusowie.

W smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuki

Tarnowo Podgórne. 35494g

† Dnia 14 lipca 1974 r. przestało bić nadzwyczajnej dobroci serce naszej ukochanej żony, najdroższej matki, teścio-wej, babuni, siostry, śp.

WŁADYSŁAWY WOJTKOWIAK

z domu Piątek

lat 56

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — nieczynna.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — nieczynny.
NOWY — g. 11 „Chłopcy z Placu Broni”.
LALKI I AKTORA — g. 10 „Bracia”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramiki: „Włoch w Argentynie” i „Kraina wiecznej młodości”; Noteć: „Poczekam aż zabijesz”.
CZARNKÓW: „Listy miłosne”.
GNIEZNO Polonia: „Nie ma mocnych”; Lech: „Haiti — wyspa przeklęta”.
GOSTYŃ: „Wynalety człowiek”.
JAROCIN: „Homolkiwie na urlopie”.
KALISZ Kosmos: „Mania wielkości”; Oaza: „Włoch szuka żony”; Stylowe: „Doktor Popaul” i „Testament Agi”.
KĘPNO: „Kwiaciarka”.
KŁODAWA: „Znakomity piątek” i „Stworzenie”.
KOŁO: „Wilk morski” i „Zemsta wilka morskiego”.
KONIN Górnik: „Sutjeska”.
KOŚCIAN: „Czekamy na Ciebie”.
KROTOSZYN: „Dekada strachu”.
KRZYŻ: „Był sobie glina”.
KÓRNIK: „Prawo gwałtu”.
LESZNO: „Syn Godzilli”.
MIĘDZYCHÓD: „Przygody Robinsona Kruzo” i „Kowadło czy miot?”.
NOWY TOMYŚL: „Simon Bolivar”.
OBORNIKI: „Mrowisko”.
OSTRÓW Roma: „Szpital”; Słońce: „Ojciec chrzestny”.
OSTRZESZÓW: „Małżeństwo”.
PIŁA Iskra: „Lautarzy”; Koral: „Zbrodnia w klubie tenisowym”.
PLESZEW: „Po drugiej stronie teczki”.
RAWICZ: „Morderca samotnych kobiet”.
RYCHTAŁ I ROGOŹNO: nieczynne.
SŁUPCA: „Godzilla kontra Hedor”.
ŚREM Kłobowe: „Buntownik bez powodu”; Słonko: „Goście”.
ŚRODA: „Morze w ogniu”.
SZAMOTUŁY: „Węgorz za 300 milionów”.
TRZCIANKA: „Nieszczęścia Alfreda”.
TUREK: „Co ważne w życiu”.
WĄGROWIEC: „10 dni bezpłatnego urlopu”.
WOLSZTYN: „Łobuz”.
WRZEŚNIA: „Zawieszni na drzewie” i „Nocny kowboj”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — do 16 sierpnia zamknięte.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minut; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 P. Po dzwonach ciśnie; 8.30 Pow. 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy; 9.05 Wakacje z muzyką; 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Recital Ewy Demarczyk; 10.05 Z nagrania Big Bandu A. Kurwiewicza; 10.30 Muz. rozrywkowa; 11.30 Nigdy tylko dla kierowców; 12.25 Muzyka no nolsku; 13.30 Kanał Regionalny J. Zaras; 13.30 Rytm młodości; 14. M. lud. starego kontynentu; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Przebieg znad Morza Śródziemnego; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. na wolnej przestrzeni; 15.35 Zolnierski koncert; 16.05 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Muz. rozrywk.; 16.55 Transm. z uroczystości w Chełmie Lubelskim; 18.25 Muz. rozrywk.; 19.30 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20. Radio-kurier; 20.20 Interwju; 21. Radio wy poradnik leżkowy; 21.15 Konc. życzeń miłośników muz. no ważne; 22.15 Recital Mireille Mathieu; 22.30 Radiowa awansia muzyczna; 23.05 Korrespondencja z zagranic; 23.10 „Jam session”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 17, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 8.35 Młody dom, moje osiedle — zmach; 8.55 Muz. ślad strzechy; 9. Głan Carlo Menotti; „Jednorodeł, bazylijszek i larwa” — mądrego gat operowy; 9.40 Dla przedszkoli i dzieciaków wiejskich „Rozwaga nuki”; 10. Kto się z czerd śmieje; 10.30 Konc. nonalarny; 11. „Poczekaj” fragm. książki A. Fiederkiewicza „Krańców — Warszawa — Londyn”; 11.20 Ork. L. Hamontina; 11.35 Rodzinny tor orzeźki; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.55 Mel. kaszubskie i kujawskie; 12. Wakacje z muzyką — cz. II; 12.35 „Kolejki z agatu” fragm. onow.; 12.55 Mini — przegląd folklorystyczny — Hiszpania; 14. Wiecie, lecie, tanie; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Konc. nolskich solistów; 15. Radioferie; 15.40 „Maga Janculescu, śpiewaczka rumuńska”; 16. Urządzenie Ziemi; 17.25 Aud. snol.; 17.35 Piosenki o lecie; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z ektu „Postawy i działania”; 18.05 Śpiewa Chór Chłopców i Meski pod dyr. S. Stuligrosza; 18.40 Progi poznania — „Zagadka życia”; 19. A. Solner: Podwójny koncert organowy a-moll nr 2; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny; 20.20 Portret miłasta — Płock — ren. literacki; 21. Kwadrans muz. K. Stromengera; 21.15 O nich warto posłuchać; 21.55 Rozmowa o wychowaniu; 22.05 Polska muzyka wędrownicza; 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 23. Ra-

Pod znakiem PKS

Zapewniają sprawną komunikację

Nieprzerwaną komunikację autobusową zapewnia nie tylko rozległa sieć dworców i przystanków oraz sprawnie działający personel. Zasadnicze znaczenie ma również, nie zawsze dostrzegana przez pasażerów, działalność sieci placówek terenowych, gdzie w koniecznych przypadkach można dokonać przeglądu pojazdu bądź jego naprawy. Tę rolę spełniają oddziały i placówki terenowe Państwowej Komunikacji Samochodowej w naszym województwie.

Pierwsze z nich o szerokim zakresie działania, mają wpływ na działalność całego przedsiębiorstwa. Zasięg tzw. placówek terenowych ogranicza się w zasadzie do terenu powiatu, przy czym spełniają one istotną rolę w obsłudze

Złot młodziżowych orkiestr dętych

W dniach 18 — 20 lipca w Międzychodzie i Sierakowie niepodzielnie panować będzie muzyka. Tutaj bowiem wyznaczono miejsce I Wielkopolskiego Złotu Młodziżowych Orkiestr Dętych, w którym weźmie udział blisko 400 uczestników, członków 9 zespołów z Mosiny, Koła, Zbąszynia, Pobiedzisk, Marszewa, Międzychodu, Sierakowa oraz Poznania.

Bogaty program złotu przewiduje oprócz koncertów w Międzychodzie i Sierakowie, również występy w okolicznych miejscowościach. Młodzi entuzjści tego — zapomnianego trochę — rodzaju muzycznego, będą mieli zatem okazję do zaprezentowania swojego programu szerszej publiczności.

Ponadto orkiestry z Marszewa, Międzychodu i Zbąszynia wystąpią 20 lipca na stadionie „Olimpii” w Poznaniu. Sądzimy, że I Wielkopolski Złot Młodziżowych Orkiestr Dętych będzie udaną — nie tylko pod względem artystycznym — imprezą i dostarczy jej uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń. (pa)

Z Leszna

„Zdrowe pożywienie lepsze zdrowie”

Rok 1974 ogłoszony został przez Światową Organizację Zdrowia rokiem racjonalnego żywienia. Stąd też jego obchody przebiegają pod hasłem „Zdrowe pożywienie — lepsze zdrowie”. Aby spopularyzować racjonalne odżywianie wśród społeczeństwa Leszna i powiatu, tamtejsza Stacja Sanitarno — Epidemiologiczna wspólnie ze spółdzielczością i Leszczyńskimi Zakładami Gastronomicznymi ogłosiły konkurs na plakat tematycznie związany z obchodami roku.

Na konkurs nadesłano ogółem 38 prac. Komisja pierwszeństwa miejsc i dwa wyróżnienia przyznała Reginie Maleszce. Druga lokata i jedno wyróżnienie przypadło w udziale Stanisławowi Skrzypczakowi, a trzecie Markowi Patełce (wszyscy z Leszna).

Uczestnicy konkursu, którzy uplasowali się w czołówce otrzymali bonusy pieniężne, a wszyscy dyplomy pamiątkowe.

Nagrodzone i wyróżnione prace wystawione zostaną w najbliższych dniach w ulicznej galerii sztuki Domu Kultury obok kawiarni „Ratyszowa” na leszczyńskim rynku. (r)

Wiadomości: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Pamiątkowa wiza — gawęda; 7.40 Muzyczna zagrywka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.35 Z kompozytorskiej teki Steve Winwooda; 9 „Jokohama” — 24. odnow.; 9.10 Na włoskim rynku nylotowym; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Zawieszni z tej ziemi”; 13. Odnow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na lubelskiej antenie; 15.10 Dyskoteka pod gruszą; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają R. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Lato w Filharmonii — J. S. Bach „Kantata chłopska”; 16.17 Powracająca melodika — „Snokajne noce pod snokajnymi gwiazdami”; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Jokohama” — 25. odnow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Słownik sztuk niekiedy; 18 Na estradzie zespół War.; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Samby z Meksyku; 19.05 Rallade Villona na polsku; 19.20 Książka tygodnia; 19.35

lokalnych linii komunikacji samochodowej, a ich stacje obsługi są ważnym instrumentem w utrzymaniu sprawnej komunikacji.

W Poznańskim działo 12 oddziałów oraz 18 placówek, z których do przodujących należą m. in. placówki w Pleszewie, Międzychodzie, Wolsztynie i Kazimierzu Biskupim.

Czynna od 1962 roku w Jarocinie tego typu placówka znacznie poszerzyła zakres świadczonych usług. Hale naprawcze z 4 stanowiskami naprawy i 3 kanałami mechanicznego przyrządu do czyszczenia świateł, stałe i przenośne sprężarki powietrza, pomieszczenia do spawania, a także jadalnia, szatnia i inne urządzenia socjalne dla załogi, to tylko część z bogatego wyposażenia jarocińskiego placówki PKS. Warto podkreślić, że stacja obsługi dokonuje przeglądów i napraw pojazdów oraz innych operacji, które niegdyś robił tylko odległy Kalisz.

Własny tabor — 29 autobusów — utrzymuje stałą komunikację na 36 liniach powiatu jarocińskiego i powiatów przyległych, a 23 ciężarówki świadczą usługi przewozowe. Spośród załogi wyróżnia się kierowca Tadeusz Kujawa. Na autobusie marki „San” przejechał on już 235 tysięcy kilometrów bez naprawy silnika, co jest przypadkiem nader rzadkim w komunikacji krajowej. Tadeusz Kujawa ma nadzieję przekroczyć 260 tysięcy kilometrów bez naprawy. Nie wiemy czy w tej mierze notuje się osiągnięte wyniki, ten

W Wągrowcu

„Lato na Pałukach”

Każdy z czterech powiatów regionu pałuckiego tj. mogileński, szubiński, wągrowiecki i żniński, urządza w kolejnych porach roku cykl interesujących imprez kulturalno-oświatowych mających za zadanie propagowanie dorobku artystycznego swej ziemi, wymianie doświadczeń kulturalnych oraz stworzenie mieszkańcom możliwości przyjemnego spędzenia czasu.

Wągrowiec już tradycyjnie jest gospodarzem „Lata na Pałukach”, które przebiega pod patronatem tamtejszego „Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Pałuckiej”. W tym roku za inaugurację 30 czerwca, a potrwa do końca sierpnia. Pierwszą imprezą był plenerowy występ Teatru im. A. Fredry z Gniezna ze sztuką pt. „Taka to historia”, którą w Amfiteatrze obejrzało około 2 tys. widzów. Mieszkańcy miasta mogli też podziwiać atrakcyjny program Estrady Poznańskiej, odbył się również kiermasz handlowy i pokaz odzieży. Wyświetlono nad to pierwszy film fabularny z zaplanowanego na lipiec i sier

Muz. pocią UKF; 20 Musica Antiqua Polonica; 20.40 „Rodzina Pospieszyskich”; 20.55 Przebieg z przebojem; 21.25 Aktualności muzyczne z Parvą; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — K. Szymanowski „Król Roger”; 22.08 Śpiewa Eufonia Prus; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Diabły”; 22.45 „Zoom” czyli podróż kosmiczna zespołu „The Temptations”; 23 „Tutnia po Boku”; 23.05 Wieczór sonat skrzypcowych Haendla; 23.25 Mistrzowie nastroju — Bing Crosby, Perry Como i Dean Martin; 23.50 Ga Illinois Jacquet.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Poranek Telewizji Najmłodszych; 10 — Z serii „Józef Balsamo” — odc. 6 — film prod. franc. (kolor); 16.20 — Dzień co z ryb; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodzieży — „Snośb na lato”; 17.10 — Sylwetki X Muzy — Wiesław Gołas; 17.40 —

Młodzi zmieniają oblicze Gniezna

Młodzi Gniezna patronują temu, co zmienia oblicze miasta — streścił w kilku słowach dokonania organizacji młodzieżowych przewoźniczą Zarządu Powiatowego FSZMP w Gnieźnie — Bronisław Frankowski.

Zmodernizowano ulice, które teraz posiadają utwardzone nawierzchnie. Zupełnie nową budowlę uległy skrzyżowania ulic Zwirki i Wigury z ul. Roosevelta, oraz ulicy Lecha z ulicą Chrobrego. Na nich, po 10 pracowitych miesiącach zabłysły pierwsze w mieście sygnalizatory świetlne. Przed-

tem jednak młodzi robotnicy, jak to mówią „weszli pod ziemię”, przebudowując tam całą instalację wodociagową, gazową, świetlną i kanalizacyjną.

Zaś „sobie i Ludowej Ojczyźnie” zbudowali od podstaw, całkiem nową ulicę, nazwaną obecnie ulicą Młodych. Podobną inicjatywę podjęły organizacje młodzieżowe z Kłeska w tymże powiecie, budując w swoim miasteczku ulicę Trzydziestolecia.

Przeprowadzany w Gnieźnie turniej Młodych Mistrzów Techniki dał rezultat w wysokości 2560 tysięcy zł, a młodzi mistrzowie gospodarności w ramach swojego turnieju wygosparowali dalsze 3920 tys. złotych.

Wśród najaktywniejszych ogniw młodzieżowej federacji wymienić trzeba zetemesowców z Wielkopolskiej Fabryki Obuwia którzy, aby polepszyć i usprawnić produkcję podjęli patronat nad dwoma ciągami produkcyjnymi. Według opinii dyrekcji zakładu są to obecnie te odcinki produkcji, z którymi kierownictwo fabryki nie ma żadnych problemów.

Słowa uznania należą się też młodym z węzła kolejowego PKP, a na szczególne podkreślenie zasługuje ich aktywny udział nie tylko w pracy swojego zakładu, ale również w akcji „Serdeczna krew”.

Gnieźnieńska młodzież kontynuuje też patronat nad budownictwem mieszkaniowym.

Po oddaniu dwóch bloków w końcu ubiegłego roku, przystępuje się do wznoszenia dwóch kolejnych. Trwają obecnie prace przy przygotowywaniu placu budowy. (len)

Jubileusze wielkopolskich chórów

50 lat działa już Chór Męski „Arion” przy Powiatowym Domu Kultury w Kościanie, a 70 — Koło Śpiewacze im. B. Dembińskiego przy Świetlicy Międzyzakładowej w Swarzędzu. W uznaniu zasług na polu upowszechniania polskiej kultury muzycznej, Zarząd Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr odznaczył oba zespoły, jak również długoletnich śpiewaków — Honorowymi Odznakami Śpiewaczymi.

Dekoracji dokonano podczas galowych występów Jubilatów. (pa)

W Kaliskiem

Ogrodnicze zniwa

Lipiec to nie tylko tradycyjne zniwa dla rolników. Pełne ręce roboty mają również ogrodnicy, a szczególnie w „zagłębiu” truskawko-malinowym, jakim jest rejon Kalisza. Stąd czerpią surowce do produkcji nie tylko przetwórcze miejscowe, lecz także zakłady w Kotlinie; stąd zaopatrują się w owoce i warzywa miasta Górny i Dolny Śląsk i Wybrzeża. Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Kaliszu prowadzi także stały punkt sprzedaży w Cottohus w NRD.

Pełnia sezonu przejawia się w ogromnych ilościach skupowanych codziennie truskawek, pomidorów, ogórków, grunturowych oraz hodowanych pod folią warzyw. Obecnie na ukończeniu jest skup agrestu, zaczynają się natomiast porzeczki: czarna i kolorowa. Do punktów skupu dostarcza no już pierwsze wiśnie, których zbiór zapowiada się w tym roku wyjątkowo obficie: RSO spodziewa się zakupić ponad 50 ton tego owocu.

W tym roku po raz pierwszy ukazały się na rynku przyśpieszone warzywa spod folii: kapusta i kalafior. O ile przy uprawie pomidorów na folii brakuje jeszcze kaliskim ogrodnikom doświadczenia, to kapusta i kalafior udają się w tym roku znakomicie. Pomysłynie zapowiadają się także maliny. O wielkości zbioru zdecydowanie jednak w końcowym efekcie pogoda. (p)

jednak wydaje się należeć do rekordowych.

Podobna placówka działa również w Pleszewie. Chociaż obie administracyjnie podlegają oddziałowi w Kaliszu, to jednak w swej pracy wykazują sporo samodzielności, co wychodzi na korzyść obu załóg i przedsiębiorstw. W Pleszewie zastępują nowo wybudowane obiekty, dobrze wyposażoną stację obsługi, sprawnie działające warsztaty i wóz techniczny oddający nieocenione usługi autobusom, którym przydarzy się utknąć na trasie. (za)



Na zdjęciu: fragment stanowiska naprawczego stacji obsługi w pleszewskim PKS.

Fot. — H. Kamza

„Biały personel” ze Śremu

Niedawno odbyło się w Śremie wręczenie dyplomów 30 absolwentkom, słuchaczkom Pomaturalnego Dwuletniego Studium Pielęgniarskiego.

Naukę w Studium, dotychczasowej filii Państwowej

Szkoły Medycznej w Poznaniu, rozpoczęło we wrześniu 1972 roku 38 słuchaczek, a ukończyło je 30 dyplomowanych pielęgniarek.

Sześc z nich zdało egzamin z wynikiem bardzo dobrym, 20 z dobrym i 4 z wynikiem dostatecznym.

Pociągającym jest fakt, że 18 absolwentek śremskiej szkoły właśnie tam podejmie pracę w lecznictwie zamkniętym oraz w przychodniach i ośrodkach zdrowia.

Jak poinformował dyrektor Zakładu Opieki Zdrowotnej w Śremie — dr Andrzej Kozłowski — począwszy od września br. placówka ta nie będzie już filią, a samodzielną szkołą medyczną, w której utworzone będą 2 klasy, liczące 80 słuchaczek, a naukę na drugim roku kontynuować będzie 20 słuchaczek.

Zapotrzebowanie na kadre pielęgniarską, zarówno w powiecie śremskim, jak i w całym kraju jest olbrzymie. Dla tego też władzom powiatowym, oświatowym i kierownictwu służby zdrowia w powiecie śremskim należą się szczególne słowa uznania za utworzenie w Śremie dwuletniej Pomaturalnej Szkoły Medycznej. (sf)

W Czarnkowie

Międzynarodowy plener malarski

Coraz częściej plenery artystyczne wykorzystywane są do ukazania i spopularyzowania przemian oraz dorobku wsi, miast i regionów. Taki też cel ma trwający cały lipiec w Czarnkowie plener malarski pn. „Zielone Zagłębie”. Bierze w nim udział 29 artystów-plastyków z całej Polski, a także 2 specjalnie zaproszonych z Cottbus (NRD). Wykonują oni prace mówiące o uroku wiejskim tego powiatu i osiągnięciach tamtejszego rolnictwa. Część prac z pleneru zaprezentowana będzie we wrześniu w Poznaniu na wystawie z okazji Centralnych Dożynek. (bp)

POZAPLANOWE SUSZARNIE DLA ZSRR

Półroczne zadania produkcyjne załoga Fabryki Maszyn Rolniczych w Rogoźnie „Agromet-Rofama” przekroczyła o blisko 6 mln zł. Kwotę tę stanowi wartość dodatkowo wyprodukowanych 6 sztukami bębnowych SB-1,5, które przeznaczone zostały dla rolników Kraju Rad. ZSRR jest najpoważniejszym kontrahentem rogozińskiej fabryki. (bop)